



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(478)

98. posiedzenie
Komisji Ustawodawczej
w dniu 28 października 2008 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 czerwca 2008 r. dotyczącego ustawy – Kodeks postępowania karnego (sygnatura akt SK 17/07).

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 11)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Otwieram posiedzenie Komisji Ustawodawczej, poświęcone rozpatrzeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 czerwca 2008 r., dotyczącego ustawy – Kodeks postępowania karnego.

O przedstawienie projektu proszę panią Katarzynę Konieczko.

**Ekspert do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Katarzyna Konieczko:**

Dziękuję.

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2008 r. w sprawie o sygnaturze SK 17/07 Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z konstytucją art. 263 §3 ustawy – Kodeks postępowania karnego „w zakresie, w jakim do dwuletniego okresu maksymalnego stosowania tymczasowego aresztowania do chwili wydania pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji nie wlicza okresów, w których tymczasowo aresztowany odbywa równocześnie karę pozbawienia wolności orzeczoną w innej sprawie, dopuszczając do przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania na okres ponad dwóch lat przez sąd pierwszej instancji na zasadach ogólnych”.

Zgodnie z zaskarżonym artykułem 263 §3 kodeksu postępowania karnego „łączny okres stosowania tymczasowego aresztowania do chwili wydania pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji nie może przekroczyć 2 lat”. Zarzuty sformułowane w skardze kasacyjnej konstytucyjnej nie dotyczyły wszakże literalnego brzmienia tego przepisu, lecz upowszechnionej w praktyce orzeczniczej wykładni, zgodnie z którą do okresu, o którym mowa w zaskarżonym przepisie, nie wlicza się okresu tymczasowego aresztowania w sytuacji, gdy równocześnie wobec tymczasowo aresztowanego wykonywana była kara pozbawienia wolności w innej sprawie.

Otóż, zdaniem Sądu Najwyższego, którego pogląd w tym zakresie podzielały jednolicie sądy powszechne, okres tymczasowego aresztowania należy obliczać w sposób, o jakim mowa w art. 263 §3, tylko w przypadku, gdy zostało wydane postanowienie o stosowaniu tego środka zapobiegawczego. W sytuacji natomiast, gdy tymczasowo aresztowany jest pozbawiony wolności z uwagi na orzeczenie skazujące na karę pozbawienia wolności, wówczas tymczasowe aresztowanie nie jest obliczane zgodnie z art. 263 §3, a jego przedłużenie następuje na zasadach ogólnych i decyduje o tym sąd

rejonowy. Sąd Najwyższy swoje stanowisko w tym zakresie uzasadnił przede wszystkim tym argumentem, że ratio legis art. 263 kodeksu postępowania karnego wskazuje na to, iż przepis ten „wprowadzono po to, by uniemożliwić przedłużanie pozbawienia wolności na podstawie decyzji o stosowaniu tymczasowego aresztowania, czyli skrócić czas faktycznego pozbawienia wolności bez merytorycznego orzeczenia sądu”. Nie chodzi tu zatem o sytuacje, kiedy tymczasowo aresztowany jednocześnie jest pozbawiony wolności na podstawie prawomocnego orzeczenia, tylko o sytuacje, kiedy wobec niego stosowany jest sam środek zapobiegawczy. Sąd Najwyższy jednocześnie zwracał w swoim orzecznictwie uwagę, że dodatkowe dolegliwości, jakie przewiduje z kolei art. 223a ustawy – Kodeks karny wykonawczy, są jedynie dolegliwościami ubocznymi i można je porównywać do ograniczeń wynikających z kar dyscyplinarnych stosowanych w trakcie wykonywania kary pozbawienia wolności.

W tym miejscu należy przypomnieć podstawowe zasady dotyczące stosowania tego środka zapobiegawczego, jakim jest tymczasowe aresztowanie. Otóż przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że może ona nastąpić tylko na mocy postanowienia sądu. W postępowaniu przygotowawczym orzeka o tym sąd rejonowy, w okręgu którego prowadzi się postępowanie, a w wypadkach niecierpiących zwłoki może orzekać także w tym zakresie inny sąd rejonowy. Z kolei po wniesieniu aktu oskarżenia tymczasowe aresztowanie stosuje sąd, przed którym toczy się sprawa. Oczywiście zapada w tym zakresie postanowienie, które, niezależnie od wymogów przewidzianych dla każdego środka zapobiegawczego, musi precyzyjnie określać czas trwania tymczasowego aresztowania, a ponadto oznaczać termin, do którego tymczasowe aresztowanie ma trwać. Obowiązek wskazania tych dwóch okoliczności jest aktualny aż do uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie.

Na każde postanowienie w przedmiocie środka zapobiegawczego, w tym również właśnie tymczasowego aresztowania, przysługuje naturalnie zażalenie na zasadach ogólnych. Podejrzany, niezależnie od tego, może w każdym czasie składać wniosek o uchylenie lub zmianę środka zapobiegawczego zgodnie z art. 254 kodeksu postępowania karnego.

Niezależnie od tych regulacji funkcję gwarancyjną pełni w szczególności art. 263 kodeksu postępowania karnego, który określa dopuszczalne terminy i zasady przedłużania okresu stosowania tymczasowego aresztowania. Otóż w postępowaniu przygotowawczym, zgodnie z § 1 tegoż artykułu, sąd stosuje tymczasowe aresztowanie na okres nie dłuższy niż trzy miesiące. § 2 pozwala wszakże na przedłużenie tego okresu łącznie do dwunastu miesięcy. Z kolei § 3, zakwestionowany właśnie w skardze konstytucyjnej, mówi, iż termin liczony zarówno dla postępowania przygotowawczego, jak i dla postępowania jurysdykcyjnego, może w sumie trwać maksymalnie dwa lata. Okres dwuletni jest wszakże okresem względnie maksymalnym, albowiem zgodnie z §4 art. 263 kodeksu postępowania karnego sąd apelacyjny może przedłużyć ten termin na czas oznaczony w sytuacji, gdy zaistnieją określone w tym przepisie przesłanki. Kodeks postępowania karnego reguluje instytucję tymczasowego aresztowania w sposób jednolity i integralny, wszakże przepisy tegoż kodeksu odnoszą się bezpośrednio do typowego układu procesowego, w którym tymczasowe aresztowanie jest równoznaczne z pozbawieniem wolności. Możliwa jest wszakże, o czym była już tu mowa, sytuacja szczególna, w której tymczasowe aresztowanie będzie wykonywane jednocześnie z karą pozbawienia wolności w innej sprawie.

Przewidział to zresztą sam ustawodawca, który w przywołanym już wcześniej art. 223a kodeksu karnego wykonawczego, uregulował status tymczasowo aresztowanego, wo-

bec którego wykonywana jest kara pozbawienia wolności w innej sprawie. W szczególności osoba taka korzysta z uprawnień takich, jak skazany, z wyjątkiem pewnych udogodnień czy też gwarancji, które mogłyby pozbawić tymczasowe aresztowanie swojej funkcji. Chodzi tu mianowicie o ograniczenia w zakresie widzeń, korespondencji, korzystania z aparatów telefonicznych czy też innych środków łączności, posiadania określonych przedmiotów w celi, korzystania ze świadczeń zdrowotnych, a także udzielania zezwoleń na opuszczenie zakładu karnego w ramach czy to nagród, czy przepustek specjalnych.

Wolność osobista, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, jest jednym z najważniejszych praw człowieka. Tymczasowe aresztowanie niewątpliwie stanowi jedną z najdotkliwszych ingerencji w tę wolność, de facto ją znosi. Instytucja tymczasowego aresztowania bez względu więc na to, czy jest stosowana w klasycznym układzie procesowym, czy też w zbiegu z wykonywaniem kary pozbawienia wolności, podlega reżimowi art. 41 ust. 1 konstytucji. W szczególności zasada absolutnej wyłączności ustawy dla ograniczenia wolności osobistej winna znajdować w tym przypadku zastosowanie. Jest ona wzmocniona zasadami wywodzonymi z art. 2 konstytucji, z którego dekoduje się zasadę państwa prawnego, z której z kolei wynika nakaz przestrzegania przez ustawodawcę zasad poprawnej legislacji. Nakaz ten jest funkcjonalnie związany z zasadami pewności i bezpieczeństwa państwa prawnego oraz ochrony zaufania do państwa i prawa. Zasady te nakazują, aby przepisy prawa były formułowane w sposób precyzyjny, jasny, poprawny pod względem językowym.

Jak zauważył Trybunał, zasady poprawnej legislacji mają szczególnie doniosłe znaczenie w sferze wolności i praw człowieka, szczególnie w takich dziedzinach, jak prawo karne, albowiem ewentualne nieprecyzyjne sformułowania w przepisach mogą rodzić poważne, negatywne konsekwencje, zwłaszcza wtedy, kiedy będą pozwalały organom stosującym prawo, na zbyt dużą swobodę interpretacji.

Zdaniem Trybunału, podstawowym „mankamentem legislacyjnym art. 263 §3 kodeksu postępowania karnego jest jego niejasność, która zrodziła z kolei konieczność sformułowania w orzecznictwie sądowym, na podstawie tego przepisu w związku z innymi przepisami określającymi zasady tymczasowego aresztowania, normy kolizyjnej, rozstrzygającej sposób liczenia okresu tymczasowego aresztowania w zbiegu z karą pozbawienia wolności w innej sprawie”. Tym samym dopuszczone zostało przedłużanie tymczasowego aresztowania przez sąd pierwszej instancji na zasadach ogólnych na okres ponad dwóch lat, a więc wprowadzono, drogą wykładni, wyjątek od regulacji zamieszczonej w art. 263 §4 i §4a kodeksu postępowania karnego.

Trybunał zauważył, że „wobec bezwzględnego wymogu wyłączności ustawy w zakresie ograniczania wolności osobistej, wzmocnionej zasadami poprawnej legislacji, nie ulega wątpliwości, że zaprzeczeniem idei państwa prawnego jest sytuacja, w której osoba tymczasowo aresztowana i jednocześnie odbywająca karę pozbawienia wolności w innej sprawie, nie jest w stanie określić, jak długo będzie podlegać dodatkowym dolegliwościom, wynikającym z art. 223 kodeksu karnego wykonawczego”.

Jednocześnie Trybunał zgodził się co do drugiego spośród zarzutów sformułowanych w skardze, a mianowicie zarzutu naruszenia art. 45 ust. 1 konstytucji. Trybunał przypomniał w tym kontekście, że charakterystyka prawa do sądu zawiera elementy ustrojowe i proceduralne. Sąd jest jedynym organem powołanym do rozpoznania sprawy. Jednocześnie sąd jako organ konstytucyjny winien spełniać kryteria, które wskazane są w konstytucji kumulatywnie, musi być to sąd właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły.

Trybunał przypominał, że kompetencje sądów powinny być tak ukształtowane, by zawsze jakiś sąd był właściwy do rozpatrzenia sprawy dotyczącej wolności i praw człowieka. Prawo do sądu właściwego ma być gwarancją prawidłowego rozpoznania sprawy i sprawiedliwego rozstrzygnięcia. Jednocześnie konstytucja wymaga takiego rozwiązania, aby dana kategoria spraw powierzona została sądowi, który jest najlepiej przygotowany do jej rozpoznawania, czy to ze względu na swoją specjalizację, czy na miejsce w strukturze sądownictwa. Innymi słowy, konstytucja nakazuje ukształtować właściwość poszczególnych sądów tak, by rodzaj rozpoznawanych przez nich spraw był adekwatny do stosowanej procedury. Trybunał podkreślił, że to sam ustawodawca zdecydował, że sądem właściwym do przedłużenia tymczasowego aresztowania ponad okres dwunastu miesięcy, jeśli chodzi o postępowanie przygotowawcze, i ponad wspomniany okres dwóch lat, jeśli chodzi o całe postępowanie przed sądem pierwszej instancji wraz z postępowaniem przygotowawczym, jest w tym zakresie sąd apelacyjny ze względu na wyjątkowy charakter tej decyzji, która przecież tak dalece ingeruje w wolność osobistą jednostki. Wyrazem tego jest właśnie wspomniany już parokrotnie art. 263 §4 kodeksu postępowania karnego. Przepis ten gwarantuje nie tylko to, że sąd apelacyjny będzie decydował o przedłużeniu tymczasowego aresztowania, ale też równocześnie oddaje temu sądowi kompetencje do sprawdzenia, czy postępowanie przed sądem pierwszej instancji jest prowadzone w sposób, który gwarantuje sprawność postępowania sądowego i tym samym spełnienie funkcji, jakie ma spełniać proces karny. Z tego punktu widzenia powierzenie sądom rejonowym możliwości przedłużenia tymczasowego aresztowania na zasadach ogólnych narusza postanowienie konstytucyjne, które wymaga, by sprawą zajmował się sąd właściwy.

Wyrok Trybunału wywołał skutki prawne już z dniem 23 czerwca 2008 r. Jednakże należy przypomnieć, że wyrok ten ma charakter zakresowy. Jak podkreślił sam Trybunał, niekonstytucyjność zaskarżonych przepisów jest związana z ich mankamentami legislacyjnymi, niedopuszczalnymi z punktu widzenia konstytucyjnych zasad dotyczących ograniczania wolności osobistej. W przepisach tych nie został sprecyzowany skutek zbiegu tymczasowego aresztowania z karą pozbawienia wolności, w szczególności w odniesieniu do sposobu obliczania tymczasowego aresztowania. W związku z tym stała się możliwa taka interpretacja tych przepisów, która obowiązuje w orzecznictwie sądowym i która nie respektuje praw jednostki. Trybunał nie orzekł tym samym o tym, co w przepisach jest uregulowane, ale o treści normatywnej, której brakuje. A zatem konsekwencją wyroku nie jest utrata mocy obowiązującej ocenianej regulacji. Wyrok wywołuje bezpośredni skutek w postaci zmiany stanu prawnego przez derogację niekonstytucyjnej normy. I jakkolwiek do wykonania wyroku nie jest potrzebna interwencja ustawodawcy, wykonaniem zajmować się będą bowiem już bezpośrednio organy stosujące prawo, w tym wypadku sądy powszechne, to wydaje się, że dla osiągnięcia i jasności, i jednoznaczności prawa, celowe jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej.

W związku z tym właśnie rekomendujemy państwu rozpoczęcie prac nad projektem, który sprowadza się tak naprawdę do uzupełnienia dotychczasowej treści art. 263 §3 o zdanie mówiące, iż do łącznego okresu dwuletniego, o którym mowa w tym przepisie, wlicza się również okres tymczasowego aresztowania biegnący równocześnie z karą pozbawienia wolności, odbywaną przez tę samą osobę na podstawie orzeczenia wydanego w innej sprawie. Dziękuję.

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Czy ktoś z pań i panów senatorów ma jakieś pytania, uwagi, opinie dotyczące informacji przedstawionej przez Biuro Legislacyjne?

Powiem tylko, że przed chwilą rząd przesłał nam informację, że projekt jest tuż przed skierowaniem do Komitetu Rady Ministrów. Czytamy w tej informacji, że jest on na etapie dodatkowych konsultacji z Ministerstwem Sprawiedliwości.

Biorąc to pod uwagę, zgłaszam projekt uchwały mówiącej, że Komisja Ustawodawcza po rozpatrzeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 czerwca 2008 r., dotyczącego ustawy – Kodeks postępowania karnego, widzi potrzebę rozpoczęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie realizacji powyższego wyroku.

Kto z członków komisji jest za przyjęciem takiej uchwały? Proszę o podniesienie ręki. (4)

Cztery głosy za, nikt nie głosował przeciw i nikt się nie wstrzymał.

Musimy wyznaczyć senatora, który będzie wnioskodawcą w przypadku tego projektu.

Pan senator Paszkowski, tak? Dziękuję ogromnie.

Kończymy rozpatrywanie tego punktu.

Ale musimy jeszcze jedną rzecz uzupełnić dla porządku w czasie tego posiedzenia komisji.

Ja gorąco przepraszam, to było moje przeoczenie, na posiedzeniu w dniu 15 października rozpatrywaliśmy trzy wyroki Trybunału Konstytucyjnego. Dwa z nich nie wymagały inicjatywy ustawodawczej, jeden wymagał, i taką uchwałę podjęliśmy, ale nie wyznaczyliśmy senatora wnioskodawcy. To jest wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 marca 2008 r., dotyczący ustawy – Prawo o notariacie.

Nie wiem, czy przypomnieć członkom komisji... ja może przeczytam zakres proponowanej zmiany ustawy – Prawo o notariacie. §6 w naszej propozycji ma otrzymać brzmienie: „Zestaw pytań i tematów na potrzeby egzaminu notarialnego przeprowadzanego w terminie, o którym mowa w § 5 – ten nie ulega zmianie – sporządza w każdym roku zespół powołany przez Ministra Sprawiedliwości”. W naszym projekcie jest uregulowany skład tego zespołu i to, kto zapewnia obsługę administracyjną, oraz to, że minister sprawiedliwości, po zasięgnięciu opinii Krajowej Rady Notarialnej, określi w drodze rozporządzenia tryb i termin zgłaszania kandydatów, wysokość wynagrodzenia za pracę w zespole i sposób przygotowywania, przechowywania, przekazywania komisjom pytań.

Ja pamiętam, że ta regulacja dotyczyła... My to uregulowaliśmy w przypadku innych egzaminów, a tutaj chyba właśnie byli pominięci notariusze i stąd ten wyrok Trybunału.

Czy ktoś z członków komisji chce być senatorem wnioskodawcą w przypadku tego projektu?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Brak nagrania)

Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski:

Wobec tego ja zgłaszam swoją kandydaturę na senatora wnioskodawcę.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak.

Zamykam posiedzenie komisji.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To może poczekajmy, za dwie minuty będzie kolejne posiedzenie komisji dotyczące tylko jednego wyroku, a później będzie przerwa, przed godziną 12.00.

(Koniec posiedzenia o godzinie 11 minut 31)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851